

---

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH  
TOM 19 (2024)

---

AGATA RUJNER

## **Sprawozdanie z II Warszawskiego Festiwalu Teologicznego (10.04-14.04.2024 r.)**

Akademia Katolicka w Warszawie zorganizowała II Warszawski Festiwal Teologiczny, który odbył się w dniach od 10 do 14 kwietnia bieżącego roku w stolicy Polski. Celem festiwalu było „pokazanie bliskości Boga, aktualności teologii i bogactwa wiary. Chcemy wyjść z murów uczelni i zbliżyć się do ludzi, aby zacząć rozmawiać i wspólnie szukać tego, co niezmiennie” – mówił ks. prof. dr hab. Krzysztof Pawlina, rektor AKW. Podkreślał, że obecnie człowiek ma coraz większe trudności w znalezieniu odpowiedzi na nurtujące pytania. Dotyczy to przede wszystkim zagadnienia prawdy, poczucia sensu i zrozumienia siebie.

Festiwal rozpoczął się od projekcji filmu „Bohater” w Kinie „Wisła”. W dyskusji po zakończonym seansie wzięli udział: Adam Woronowicz (aktor), Paweł Kęska (dziennikarz) oraz o. dr Marek Kotyński CSsR (teolog duchowości). W czasie rozmowy zwracano uwagę na to, że „Bohater” jest filmem z serii kina „moralnego niepokoju”. Obraz inspirował do podjęcia refleksji nad zagadnieniami moralności, z którymi zmagają się ludzie. Dylematy stanowią przestrzeń niejednoznaczną, trudną do odpowiedzi bez zwrócenia uwagi na kontekst i na okoliczności. Film powstał w ramach kultury irańskiej, dla której pojęcie honoru osobistego jest bardzo ważne. Podkreślano, że choć jest to obraz poddający się różnym interpretacjom, to przede wszystkim akcentował jasno zdefiniowane napięcie między tym, co jest interesem jednostki a powinnością moralną oraz odpowiedzialnością wobec rodziny i społeczeństwa. W kilku wypowiedziach w dylematach głównej postaci odnajdywano postawy znane z moralności chrześcijańskiej oraz teologii biblijnej.

11 kwietnia w Domu Arcybiskupów Warszawskich odbyło się zamknięte spotkanie dla profesorów z różnych środowisk akademickich, w tym rektorów



uczelnii warszawskich (KRUW), którzy licznie przybyli na debatę. Osią do dyskusji był wykład prof. dra hab. Damiana Leszczyńskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego zatytułowany: „Władcy marionetek. O ludziach, robotach i procedurach – regres myślenia”. Profesor Leszczyński zwrócił w nim uwagę na zjawisko dotyczące przeceniania osiągnięć technicznych w czasach, kiedy się one pojawiają. Zobrazował to przykładem efektów specjalnych w kinematografii. Kiedyś te efekty robiły duże wrażenie na widzach, wywoływały strach i silne emocje, a z obecnej perspektywy wydają się śmieszne. Zdaniem filozofa, podobnie jest ze sztuczną inteligencją. Jest ona osiągnięciem przecenianym. Prof. Leszczyński zwrócił uwagę na złudzenie, jakoby komputer potrafił samodzielnie myśleć a maszyna miałaby przypominać ludzki umysł. Tymczasem człowiek wraz z procesem myślenia jest absolutnie wyjątkowy. Myślenie jest kreatywne i polega w dużej mierze na intuicji, czego nie jest w stanie zrobić maszyna zaprogramowana i przepełniona algorytmami. Skutkiem wrażenia, jakie czyni na nas sztuczna inteligencja, może być próba upodobnienia naszego postępowania do sposobu funkcjonowania maszyn – za pomocą procedur. Może pojawić się także postawa nadmiernego optymizmu albo pesymizmu w kontekście rozważań dotyczących przyszłości ludzkości. Wydaje się, że człowiek zapomina wtedy, że najistotniejszą rolę w tworzeniu sztucznej inteligencji odgrywają ludzie. Są nimi programiści czy informatycy. Skierowanie uwagi na maszynie, nie zaś na twórcach maszyn czy programów sprawia, że ci, którzy są odpowiedzialni za ich funkcjonowanie, stają się niejako niewidzialnymi władcami marionetek. Wnioskiem wykładu prof. Leszczyńskiego było stwierdzenie, że „to oni przedstawiają ewentualne większe niebezpieczeństwo dla ludzkości niż sama sztuczna inteligencja”. Po tak zaprezentowanym wprowadzeniu, odbyła się interdyscyplinarna dyskusja, w której skupiono się na konsekwencjach wywołanych przez sztuczną inteligencję. Przedstawiciele środowisk medycznych prezentowali najbardziej optymistyczną postawę, wskazując zalety wykorzystywania sztucznej inteligencji w naukach medycznych. Pojawiały się jednak głosy dotyczące niebezpieczeństw polegających na zmniejszeniu się lub całkowitym zaniku ciekawości poznawczej u młodych osób czy powiększających się trudnościach w odróżnianiu, co jest prawdą a co fałszem. Zgodnie podkreślono znaczenie aksjologii, etyki oraz moralności w debacie dotyczącej rozwoju technologicznego.

Tego dnia po południu odbyło się spotkanie dla studentów i członków duszpasterstw post akademickich w Collegium Bobolanum przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. O godz. 18.00 sprawowana była Msza Święta pod przewodnictwem rektora AKW, zaś bezpośrednio po niej w auli Bobolanum rozpoczęła się debata zatytułowana: „Człowiek w świecie chaosu. Komu zaufać, na czym budować?”. Prowadził ją Krzysztof Sowiński, a jej uczestnikami byli dr Agata Rujner oraz o. dr Tadeusz Kotlewski SJ. Podjęto refleksję nad powodami współczesnego chaosu i relatywizmu; poruszono kwestię zaufania do siebie, do Boga,

do świata oraz tego, co jest stabilne i niezmiennie. W dyskusji pojawił się także temat autorytetów i wiarygodności Kościoła.

Z kolei piątek był dniem modlitwy i refleksji o Duchu Świętym. Najpierw w ramach cyklu: „Duchowość dla Warszawy” odbył się wykład: „Od Biblii do uwielbienia. Poznaj Ducha Świętego”, a następnie wspólnota „Głos Pana” z liderem Marcinem Zielińskim, studentem teologii AKW, prowadziła modlitwę uwielbienia w akademickim kościele św. Anny. Modlitwa ta była czasem wsłuchiwania się w to, co Bóg chce powiedzieć oraz świadectwem teologii w praktyce. Zarazem była to okazja do doświadczania, że refleksja teologiczna potrzebuje modlitwy, kontemplacji i uwielbienia.

„Duchowość dla Warszawy” to cykl wykładów otwartych organizowanych przez Akademię Katolicką od ponad siedmiu lat we współpracy z Narodowym Instytutem Kultury i Dziedzictwa Wsi. Tym razem prelegentami byli bibliści: s. dr hab. Judyta Pudełko PDDM, prof. AKW oraz ks. dr Mateusz Wyrzykowski. Mówcy zwrócili uwagę, że w Piśmie Świętym Trzecia Osoba Trójcy Świętej jest odślaniana stopniowo. Duch Święty jest Darem, pochodzącym od Ojca i Syna. Prelegenci zwrócili uwagę, że obdarowanie Duchem jest konieczne. Porównali go do oddechu, nieuchwytnego jak wiatr. W swojej świętości Duch jest oddzielony od tego, co ziemskie, mimo to pragnie przebywać w człowieku i przez niego działać.

Wykład stanowił wprowadzenie do modlitwy. Bibliści skupili się na trzech płaszczyznach spotkania i działania Ducha Świętego. Były nimi: słowo, życie i charyzmaty. „Dlaczego zaczynamy wykład o Duchu Świętym od refleksji na temat słowa?” – zapytała na początku swojego wystąpienia s. Judyta. Wynikało to wprost z propozycji Pisma Świętego – dlatego, że w Biblii ukazane jest przednie działanie Boga za pomocą słowa i poprzez obecność Ducha w całym procesie stwórczym. Bóg jest Tym, który działa, komunikując się poprzez słowo. Ono z kolei jest nośnikiem Jego Ducha. W celu zaprezentowania tej rzeczywistości S. Pudełko przedstawiła fragmenty Księgi Ezechiela, zwłaszcza jej początek, gdzie jest zobrazowana wizja Bożej chwały oraz powołanie samego proroka. Kiedy Bóg udzielił Ezechielowi Ducha, „stworzył” go jako proroka. Duch, który działa w Ezechielu jest darem. Dzięki Niemu Ezechiel staje się zdolny do przekazywania słów Boga ludowi, może „przemawiać słowami Boga”.

Tę myśl podjął ks. dr Mateusz Wyrzykowski, gdy prezentował zagadnienie „słowa” w perspektywie działania Ducha Świętego w Nowym Testamencie. To Duch Święty daje uczniom zdolność, aby głosili słowo wśród pogan (opowiadają o tym Dzieje Apostolskie). Również publiczna działalność Zbawiciela rozpoczyna się od spoczęcia Ducha (Łk 4,18). Jezus głosi też Królestwo Boże, a po męce, śmierci i zmartwychwstaniu, wstępuje do nieba. Analogicznie uczniowie Chrystusa są zaproszeni do przyjęcia Parakleta, aby rozpocząć misyjną działalność głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, a po skończeniu ziemskiej wędrówki, osiągnąć chwałę Królestwa.

Druga część wykładu dotyczyła związków Ducha Świętego z życiem. S. Pu-dełko zaprezentowała wizję z 37. rozdziału księgi proroka Ezechiela, w której prorok znajduje się nad doliną z wyschłymi kośćmi i głosząc słowo Boże, a także przyzywając Ducha Świętego, doprowadza do ich ożywienia. Dla Izraela był to symbol nadziei odrodzenia po wygnaniu babilońskim. Oprócz tego, Duch Święty miał być Tym, który przemieni ludzkie kamienne serca, sprawiając, że na nowo będą otwarte na bliską relację z Bogiem i staną się sercem z ciała.

W Nowym Testamencie Ezechielowa wizja zostaje zrealizowana w sposób duchowy poprzez życiodajne działanie Ducha Świętego. Ks. Wyrzykowski zwrócił uwagę, że podczas niedzielnej Eucharystii chrześcijanie wyznają wiarę w Ducha Świętego „Pana i Ożywiciela”. W Nowym Testamencie znajduje się rozróżnienie na życie biologiczne oraz życie duchowe. To pierwsze jest przemijające, życie duchowe zaś jest życiem wiecznym. Jest ono możliwe dzięki działaniu Ducha Świętego.

Ostatnia część tego spotkania dotyczyła chryzmatów i była bezpośrednim wprowadzeniem do modlitwy w kościele św. Anny. „Słowo charyzmat nie pojawia się ani razu w greckiej wersji Starego Testamentu” – powiedziała S. Pu-dełko. Jednak to nie znaczy, że ta rzeczywistość nie istniała. Starotestamentowi bohaterowie byli obdarowani Duchem Świętym, który powierzał im szczególną misję względem wspólnoty. Często ten dar wiązał się z „prorokowaniem” – przekazywaniem słów Boga oraz działaniem w Jego imieniu z wielką mocą i zaangażowaniem. Siostra Judyta wyjaśniła, że samo słowo „prorokowanie” etymologicznie odwołuje się do idei „bulgotania, kipienia, wrzenia”, co kładzie akcent na zewnętrznych objawach i sposobach wyrażania tego obdarowania.

Siostra Judyta poruszyła również kwestię orędzia proroka Joela (Jl 3), w której pojawia się zapowiedź powszechnego wylania Ducha Świętego na lud Izraela. Nowością tego proroctwa była zapowiedź obdarowania Duchem i Jego darami wszystkich ludzi – mężczyzn, kobiet, młodzieńców, starców, ludzi wolnych i niewolników. Ta powszechność działania Ducha i Jego charyzmatów rozwijana jest w Nowym Testamencie i obejmuje także pogan. Ks. Wyrzykowski przedstawił nauczanie o charyzmatach na podstawie pism św. Pawła. Grecki termin „charyzmat” oznacza darmo dany dar – prezent. Apostoł Narodów w Pierwszym Liście do Koryntian zwraca uwagę na różnorodność darów, ale jedno źródło ich pochodzenia. Tym źródłem jest Duch Święty. Charyzmaty dane są po to, aby ludzie wierzący mogli twórczo służyć wspólnocie Kościoła.

Sobota 13.04.2024 r. to czas modlitwy i refleksji teologicznej przede wszystkim dla studentów z Warszawy oraz z licznych ośrodków zamiejscowych, którzy tłumnie przyjechali do stolicy, by rozwijać się intelektualnie i mieć okazję do integracji. Rozpoczęto Mszą Świętą w kościele seminaryjnym, której przewodniczył ks. bp Michał Janocha. W czasie kazania ks. biskup zwrócił uwagę, jak w dzisiejszym świecie można rozumieć teologię oraz jakie jest jej znaczenie dla

człowieka, który często pokonuje ciemności i wzburzone fale swojego życia, by dotrzeć do celu.

Pierwszy sobotni wykład w auli Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi pt.: „Co mówi Duch do Kościoła dzisiaj?” dotyczył głównie nauczania trzech ostatnich papieży. Prelegent, ks. prof. Robert Woźniak z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, wyjaśnił, dlaczego ostatnie lata nie są czasem „milczenia Boga”. Zwrócił również uwagę na konieczność nieustannego łączenia Pisma Świętego i Tradycji Kościoła w teologii. Wskazał na korzyści, jakie może ze sobą nieść interpretowanie Biblii w kluczu Magisterium Kościoła. Odwołując się do wypowiedzi i dokumentów św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, omówił, jak Duch Święty przez nich przemawiał. Papieżowi Polakowi zawdzięczamy rozbudowanie teologii ciała, która nie ogranicza się jedynie do kwestii małżeństwa, Benedyktowi XVI postawienie akcentu na rozum i prawdę w uprawianiu teologii, a obecnemu następcy św. Piotra na zasadę towarzyszenia, która może być kluczem w działaniach duszpasterskich naszych czasów.

Drugi sobotni wykład pt.: „Neuroprzekaznik w komunikacji międzyludzkiej”, koncentrował się na problemie korzystania ze smartfonów i komputerów. Prelegentka, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Monika Przybysz, podkreślała, że mózg człowieka nie lubi się nudzić i szuka przyjemności. Bardzo łatwo ją dostarczyć, korzystając z elektroniki i mediów społecznościowych. Niesie to jednak ze sobą poważne zagrożenia. Ludzie często stają się uzależnieni od telefonu, próbując w ten sposób zaspokoić swoje potrzeby. Może to prowadzić do depresji lub innych zaburzeń, a także do uzależnień. Pani profesor Przybysz zaprezentowała wyniki badań, z których można wyciągnąć wnioski, że osoby dorosłe znacznie więcej czasu spędzają przed ekranem telefonu niż poświęcają na rozmowę z własnymi dziećmi. Wyjaśnienie, w jaki sposób światło monitora w komputerze lub telefonie wpływa na wydzielane się hormonów u człowieka, pozwoliło zrozumieć, jak niekontrolowane korzystanie z tych urządzeń wpływa na psychikę człowieka. Jak zauważyła prelegentka, 8 godzin głębokiego snu i codzienna aktywność fizyczna może pomóc zminimalizować szkodliwe działanie elektroniki.

Ostatni dzień Warszawskiego Festiwalu Teologicznego społeczność Akademii poświęciła modlitwie i pielgrzymce na Jasną Górę. Dzień rozpoczął się od Mszy Świętej w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, podczas której zaprezentował się chór uczelni – złożony ze studentów Edukacji muzycznej z muzyką kościelną. Autokarowa podróż do Częstochowy została wzbogacona poprzez konferencje. Pierwsza została wygłoszona przez ks. dra Mateusza Wyrzykowskiego i przypominała o istocie pielgrzymowania na przykładzie Abrahama, druga przedstawiona przez ks. dr. Grzegorza Ostrowskiego uczyła wpatrywania się w jasnogórski Obraz oczyma wiary i miłości. Po krótkim powitaniu w kaplicy, pielgrzymi odprawili na Wałach nabożeństwo Drogi Światła, prowadzonej przez

ks. dra Janusza Stańczuka. Międzydiecezjalne Wyższe Seminarium Duchowne w Częstochowie jest afiliowane do AKW. W kaplicy seminaryjnej na pielgrzymów oczekiwał ks. rektor Ryszard Selejdak wraz z alumnami. Po wspólnym odśpiewaniu nieszporów odbyła się agapa przy seminaryjnym stole. Natomiast centralnym punktem pielgrzymki była Msza Święta w kaplicy Cudownego Obrazu, której przewodniczył abp Wacław Depo. Biskup towarzyszył pielgrzymom również w czasie Apelu Jasnogórskiego. Rozważania Apelu wygłosił ks. Krzysztof Pawlina.

W ten sposób zakończył się czterodniowy Festiwal, w którym refleksja naukowa, często interdyscyplinarna łączyła się ze spotkaniami popularyzatorskimi oraz modlitwą. W myśl zasady, że teologię warto studiować również na kolacjach.